

FUNDACJA
Krosno ul. Tysiąclecia 10/40

Przewodniczący NSZZ
Pracowników Krośnieńskich
Hut Szkła

**Kandyduję na posła ziemi krośnieńskiej z wolnej elekcji,
nie z klucza partyjnego – zebrałem podpisy załogi.
Jestem kandydatem typowo pluralistycznym, gdyż podpisy
składali ludzie wszystkich środowisk.**

PROGRAM WYBORCZY ROBOTNIKA

Jestem robotnikiem Krośnieńskich Hut Szkła. Mieszkańcem Krosna. Pochodzę z rodziny robotnika rolnego a urodziłem się 19 stycznia 1929 roku w Makowiskach, gmina Żmigród Nowy (dawny powiat Jasło).

Jestem działaczem związków zawodowych. Pracą swą nie dorobiłem się żadnego majątku, mieszkam w bloku fabrycznym. Wykształcenie średnie ogólnokształcące.

Jako działacz związkowy szczególnie boleśnie odczuwam skutki pogarszających się warunków życia i pracy robotników i pracowników, a tym samym ich rodzin.

Drażni mnie szczególnie marnotrawstwo, biurokracja, puste pułki sklepowe i regulowanie rynku drastycznym wzrostem cen, przy równoczesnym hamowaniu płac polityką podatkową.

Biurokratyczne „niby reformowanie” gospodarki i zapalanie „niby zielonych światel” nic nam życia nie poprawiło. Całe swoje życie społeczne poświęciłem walce o równe prawo dla wszystkich przez co nieraz naraziłem się władzom.

Obecnie również bezkompromisową walkę prowadzę o poprawę bytu ludzi ciężko i rzetelnie pracujących i tak jak oni również ja nie mam nic do stracenia a wszystko do zyskania

W programie moim jest więc to o co walczyłem dotychczas, o czym marzę i pragnę by się spełniło.

O ile zostanę wybrany do Sejmu starał się będę o:

- zatrzymanie karuzeli cen i płac
- zatrzymanie szkodliwego dotowania przemysłu, a środki przeznaczone na dotację, moim zdaniem, należy skierować na poprawę płac
- zrównoważenie rynku poprzez lepszą wydajność, a wydajność poprzez godziwe wynagrodzenie
- w tym stanie rzeczy doprowadzić do cen kosztowych a nie popytowo-podażowych,
- wymuszenie oszczędnego gospodarowania w przemyśle,
- wymuszenie racjonalnej gospodarki siłami wytwórczymi,
- doprowadzenie do tego by nauki i praktyki ekonomiczne służyły narodowi, a nie były wymierzone przeciwko niemu,
- zerwanie z deklaratywnością o poprawie sytuacji mieszkaniowej, socjalnej i opieki zdrowotnej,
- zakończenie trwających już kilka lat nad nową ustawą o zaopatrzeniu rentowo-emerytalnym
- przyspieszenie prac nad nowelizacją ustawy o związkach zawodowych, ich prawach stanowiących, obronnych i strajkowych, łącznie z prawem weta,
- umocnienie pluralizmu związkowego, a szczególnie politycznego.

Z natury rzeczy jestem zobligowany bronić dostatniego życia robotnika i pracownika choćby zębami.

Jak się orientuję byłbym jednym z niewielu robotników, który pełnym głosem upominałby się o prawa świata pracy w uspołecznionych zakładach.

Robotnika czy pracownika może zrozumieć tylko robotnik, a tych niewielu obecnie kandyduje.

Kto więc będzie reprezentować w Sejmie robotników i pracowników zależy od wyborcy

Do wyboru staję z woli swej załogi, bo ona rekomendowała mnie składając swe podpisy

Walczę i walczyć będę o poprawę jej bytu.